

# Weranda country

WWW.WERANDACOUNTRY.PL

NR 5 (33) SIERPIEŃ/WRZESIEŃ 2013

9,99 ZŁ (W TYM 8% VAT)



**GOŚCINNA  
STODOŁA**

**DOLCE VITA  
POD TARNOWEM**

**ZIOŁOWA FARMA**

**STOŁKI  
Z CHARAKTEREM**

**POWRÓT SŁODKIEJ  
KOSZTELI**

INDEKS 237647  
ISSN 1898-4851  
05  
9 771898 485309



countryma? opolska

letnisko  
w Zalasowej





Wyjazd na weekend to jakby  
przejsię na drugą stronę lustra.  
W mieście zostawiają wszystkie  
„muszę”, „trzeba”, „powinienem”,  
żeby tutaj nie robić nic.  
Co najwyżej przyjmować gości.







W tygodniu Magda i Jerzy są mieszcuchami. Za to w piątek zaraz po pracy ładują kota do samochodu i jazda na wieś. Po drodze kupują wiejski chleb, jajka, ser i przed wieczorem starają się być w domku. Bez pośpiechu robią kolację i punkt dwudziesta zasiadają przed radiem, żeby posłuchać Listy Przebojów Trójki. To taki mały rytuał. – Sobota i niedziela przebiegają pod hasłem „każdy robi to, co chce” – opowiada Magda. – Trochę poczytamy, posiedzimy na ganku albo nie robimy nic. Chociaż właściwie powinniśmy popielić albo pomalować płot.

Sytuacja zmienia się, kiedy do Zalasowej zjeżdżają przyjaciele. Jerzy jest specem od dań jednogarnkowych i makaronów. Robi takie smakowite rzeczy, że ona do obiadu może się nie dotykać, najwyżej coś oberze czy pozmywa, piecze za to pyszne ciasta. Popisowy przepis to przykryty galaretką tort ambasador z masłowo-budyniową masą, mnóstwem bakalii i ananasami.

A jeszcze niedawno na zapuszczonej działce cudem stała drewniana chałupka na kamiennej











Kącik z fotelem ubranym  
w tkaniny z NAP, stolik  
i sznurkowa lampa  
to Almi Décor.  
Na sąsiedniej stronie:  
Kicia-Kocia, która nie znosi  
jazdy samochodem  
i przeraźliwie miauczy.  
Ale już na miejscu wydaje się  
bezgranicznie szczęśliwa.





podmurówce. Bali się, że porwie ją jakaś trąba powietrzna. Przepis na nowy dom Jerzy miał już w głowie: - Będzie prosty, na planie prostokąta, z gankiem na środku i jabłonną przy wejściu. Podobny do starego. Plany zrobili Małgosia i Andrzej Bacikowie, którzy wcześniej pomagali im urządzić tarnowskie mieszkanie. Budowa ruszyła 13 października 2010, a dokładnie dwa lata później Jerzy urządził pierwszą imprezę.

Dom jeszcze nie był gotowy, gdy wybrali się do przyjaciół w Norwegii i tam ich olśniło. Wszędzie stonowane kolory, lekkość, prostota. - A potem koleżanka przysłała mi katalog marki Ilva, to taka duńska IKEA. Oglądałam go w nieskończoność - mówi Magda. Dlatego wysoki sufit w salonie został obity deskami (zwyczajny strop nie wyglądałby tak fajnie). Meble są białe, a dodatki niebieskie. - W pewnym momencie zaczęłam żyć tym domem. Koleżanki w pracy miały już chyba dosyć - śmieje się. A i Jerzy kilka razy zrobił duże oczy. Tak było w przypadku



Kiedy przyjeżdżali  
do domu zimą,  
bywało i po 7 stopni,  
bo nie mają kaloryferów.  
– Grzaliśmy się  
kominkiem i winkiem  
– śmieje się Magda.  
W niedzielę wieczorem  
było już ciepło i wtedy  
musieli wracać.











Kominek  
zaprojektowała  
Małgosia Bacik.  
Krzesła przyjechały  
z duńskiej Ilvy,  
a fotel to HK Living.  
Stół zrobił  
Marcin Słowik  
z Suchej Beskidzkiej.









okapu. Magda z Małgosią wynalazły czarnego Smega, ale nie można go było obejrzeć ani w Tarnowie, ani nawet w Krakowie.

Był w... Warszawie. Nie chcieli kupować kota w worku. - Jechać tyle kilometrów zobaczyć okap - nie mógł nadziwić się Jerzy. Wreszcie dały sobie spokój i kupiły urządzenie przez internet. Może trochę za głośno chodzi, ale nic to, bo wygląda genialnie. Ze stołem sprawa była poważniejsza. Najpierw zadzwoniła koleżanka z Norwegii, że krzesła, które tak się podobały Magdzie, przecenili o kilkaset koron.

- Kupujemy - zapadła decyzja, ale gdzie dobrać do nich stół? Stolarza znalazła o 160 kilometrów od Zalasowej. Jeździła do niego dwa razy, aby dopasować kolor. - W sumie 600 km - oblicza. Jerzy przestał się dziwić, kiedy mebel zobaczył. Dokładnie taki, jaki sobie wymarzyli. Potem skupili się na drobiazgach: a to ramki do zdjęć, które zrobili w Norwegii (wiszą nad komodą), a to duńskie rzeźbione krzeselko (stoi w sypialni), żeliwny kociołek do gotowania w ognisku (jest tak ładny, że trzymają go w kuchni), witryna na skarby - idealna na biało-niebieski serwis. Magda kupiła go pod wpływem emocji.

Spojrzała i przypomniała sobie babcią porcelanę w kwiatki. - Wydawało mi się, że wszystko



W tym domu  
gotuje Jerzy,  
Magda jest  
specjalistką  
od krojenia,  
obierania  
i zmywania.  
Ostatnio zapraszają  
wszystkich  
na pyszną pizzę  
robioną  
na specjalnym  
kamieniu.











Bez górnych szafek,  
za to z okapem  
i piekarnikiem Smeg  
w roli głównej.  
A zamiast kafelków  
na ścianie pojawiły  
się deseczki,  
coś jak angielska  
boazeria.





mam dopieszczone. Do czasu przyjazdu ekipy „Werandy” na sesję zdjęciową. Na podwórkę wjechała osobówka załadowana po dach – śmieje się. – Dziewczyny trochę mi poprzesta-  
wiały, ale zobaczyłam, że wystarczy kilka dro-  
biazgów, a dom pięknieje w oczach – dodaje.  
Teraz wszystkim opowiada, jak się robi prawdzi-  
wą stylizację! Magda odkupiła nawet parę  
rzeczy. – Nie macie ryby i wieńca, to autostopo-  
wiczka możecie zabrać – dowcipkował Jerzy,  
kiedy załadowały samochód do Warszawy.

O tym, jakie mają widoki, Magda i Jerzy  
przekonali się dopiero, kiedy dom już stał.  
– Odwiedziła mnie koleżanka. Rozejrzała się,  
a pogoda była przepiękna, powietrze aż kryszta-  
łowe. „O, Tatry widać – stwierdziła”. Zamuro-  
wało mnie – śmieje się Magda.

Dom „weekendowy” coraz bardziej ich  
wciąga. Pierwszy raz zostają w nim na wakacje.  
– Wpadnie mama, potem siostra Ania, później  
znajomi – wylicza Magda. – Jerzy jest w siódmym  
niebie, bo chciałby mieć gości cały czas. ■

**TEKST** BEATA WOŹNIAK

**STYLIZACJA** ANNA OLGA CHMIELEWSKA,  
ANETA TRYCZYŃSKA

**ZDJĘCIA** ANETA TRYCZYŃSKA

**KONTAKT DO ARCHITEKTÓW**

PRACOWNIA PROJEKTOWA MM ARCHITEKCI,  
WWW.MMARCHITEKCI.PL

ZA POMOC W SESJI DZIĘKUJEMY: ALMI DECOR,  
AGAMARTIN.COM, DUTCHHOUSE.PL, HOUSE&MORE,  
SCANDINAVIAN LIVING







Podobną łazienkę  
Magda znalazła  
w „Werandzie”,  
dodała do niej  
„wiejskie” dodatki  
i lniane ręczniki  
z NAP.